

Zaradz zlemu zawczasu (Stanisław Jachowicz)

"Zaszyj dziurkę, póki mała"-
mama Zosię przestrzegała.
Ale Zosia niezbyt skora,
odwlekała do wieczora.
Z dziurki dziura się zrobiła.
A choć Zosia i zaszyła,
popsuła się suknia cała.
Źle, że matki nie słuchała.

